

№ 234.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Placydy.
Sob. św. Maksymiliana.
Niedz. św. Wincentego.
Pon. św. Kaliksta M.
Wt. św. Jadwigi.
Śr. św. Martyniana.
Czw. św. Wiktora M.
Wschód słońca godz. 6 m. 19
Zachód słońca godz. 5 m. 14
Dług. dnia godz. 10 m. 54
Ubyło „ godz. 5 m. 40

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd M 8.

Telefonu № 595.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 11 października 1912 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr „SCALA” La Marquise Masque i Pies policyjny. Willy Pragier. Ulubieniec Berl. i Łódzk. Publiczn. Najlepszy humorysta w Niemczech
Telefon 15-04.—Ul. Cegielniana № 18. Ostatnie 2 występy sensacyjnej tlesury **Józef Goleman** z nieporównaną sforą psów, kotów i gołębi. **Miss Morcashani** and her Sioux—Indian, australijska śpiewaczka barytonowa — fenomen natury, oraz 12 pierwszorzędn. wszechśw. Atrakcyj. Kasa otwarta od 11—2 i od 6 wieczorem. W sobotę, niedzielę i święto o godz. 3 i pół po południu z pełnym programem dla dzieci. Kasa czynna od 11 rano do 2-ej i od 6-ej wieczór. **Dyrekcya.**

Teatr Popularny przy ul. Konstancyńskiej 16. Dzisiaj w piątek „Domy polskie” w 6-ciu aktach. Jutro w sobotę po południu „Pani X” wieczorem: „Mąż o dwóch żonach”.

EAU DE COLOGNE
AUX FLEURS
ED. PINAUD PARIS
2899

Sytuacja międzynarodowa.

Pomimo, że zagrzmiały już działa na Bałkanach, między mocarstwami Europy zdaje się panować zupełne porozumienie co do zlokalizowania wojny i co do ewentualnych jej następstw.

Dyplomacya Wysokiej Porty odziedziczyła po dawnych władcach nad Bosforem bizantyjską obłudę i nieszczerłość. Europa przyzwyczaiła się nie wierzyć już żadnym obietnicom Turcyi. Czy ma więc uwierzyć obietnicy wprowadzenia w życie ustawy z 23 sierpnia 1880 r. ustawy, która realizuje na Bałkanie reformy?...

Ustawa z r. 1880 jest wykonaniem przez Turcyę § 23 traktatu berlińskiego z roku 1878. Wypracował ją rząd turecki, a zaakceptowała komisya europejska międzynarodowa. Ustawa, sankcyonowana przez „irade” sułtana, zawiera 450 artykułów. Wprowadza ona dla posiadłości bałkańskich Turcyi radę prowincjonalną, wybieralną przez ludność i wyposażoną w znaczne uprawnienia.

Uchwalone przez radę ustawy wymagają sankcyi sułtana, który jednak nie może sankcyi odmówić, jeżeli odnośna ustawa nie sprzeciwia się prerogatywom sułtana ani interesom państwa. Sądownictwo jest—w myśl ustawy r. 1880 —zupełnie odłączone od administracyi, jawność postępowania sądowego obowiązkowa, a świadkowie chrześcijańscy równouprawnieni z muzułmańskimi. Kary może tylko nakładać sąd przez wyrok trybunału. Procesy między stronami a rządem należą do kompetencyi sądu zwykłego.

Ustawa zapewnia dalej indywidualną wolność, jak i wolność sumienia wszystkich mieszkańców bez względu na wyznanie. Państwo oddaje prowincjom dostateczne źródła dochodów, by one mogły spełniać swe zadania.

Powyzsze więc reformy obiecuje teraz rząd turecki wprowadzić w życie — po latach 32 od ich uchwalenia. Odpowiadają one żądaniom mo-

carstw. Czy jednak zadowolą się niemi królestwa bałkańskie? A przedewszystkiem czy uwierzą w szczerść obietnic Turcyi? Kto im zagwarantuje, że rząd turecki nie rzuci tych reform w ką, gdy tylko groźba wojny zniknie?

Najbliższe—już nie dni—ale godziny przyniosą nam wiadomość o zachowaniu się królestw bałkańskich w odpowiedzi na obietnice reform tureckich.

Pamiętać trzeba, że w Sofii entuzjazm wojenny ludności jest niesłychany. Rząd bułgarski nie może się cofnąć, bo w kraju wybuchłaby rewolucya. Mimo więc obietnic tureckich i interwencyi Europy, trzeba być przygotowanym, że wojska bułgarskie pójdą na Adrianopol!

Czy zwyciężą państwa bałkańskie, czy Turcyja je pokona, mocarstwa będą wciągnięte do akcji zbrojnej, jeżeli chcą utrwalić pokój na Bałkanach. A co wtedy?

Jeżeli zwyciężą będą wojska państw bałkańskich, zajęcie Macedonii, sandzaku Nowobazarskiego i Albanii stanie się nie uniknionem, a wówczas Austro-Węgry będą zmuszone wystąpić w obronie najżywotniejszych swych interesów. Jeżeli zaś Turcyja zwycięży, o żadnych reformach słuchać nawet nie będzie chciała.

Dyplomacya turecka obietnic niezawodnie szczerzyć nie będzie, ale z wprowadzeniem ich w czyn ociągać się zacznie, dopóki nowy wybuch nie zmusi jej do nowych obietnic reform.

Spokój zatem na Bałkanach znów będzie tylko prowizoryczny.

St.

Właściwe kresy wschodnie.

Przykre jest dla naszego ucha miano „kresy wschodnie”, nadane W. Ks. Poznańskiemu i Prusom Królewskim przez hakatystów.

I nie dziw, gdyż w tem mianie tkwi hasło bojowe zacieklej hakaty i cała nienawiść zachłanności germańskiej. W „Königsberger Allg. Zeitung” czytamy obecnie artykuł, w którym niemiecki mieszkaniec Prus książęcych również wyraża swe niezadowolenie z tej nazwy.

Czyby i jego niemieckie ucho miało razić to nienawistne miano? Nie, zupełnie inne powody nim kierują; biedny uciśniony Niemiec ubolewa tylko nad tem, że Prus Książęcych to jest wschodnich nie podciąga się pod nazwę „kresy wschodnie”, że jego „ściska ojczyzna nie

może korzystać z dobroczynnych praw wyjątkowych. A wykazawszy „niebezpieczeństwo” jakie grozi Prusom Wschodnim ze strony „Mazura” w Szczytnie, który rozszerza polskie książki i elementarze po całej prowincyi i ze strony napływającej coraz bardziej inteligencyi polskiej, zwraca się z apelem do rządu i społeczeństwa niemieckiego, by Prus Wschodnich na „pastwę” polskości nie pozostawiali.

Projekt budżetu m. Łodzi

na rok 1913.

(Dokończenie).

Rozehód.

DZIAŁ II.

Wydatki nadzwyczajne:

1) Radcy magistratu Sokołowowi na kształcenie dzieci za 1911 i 1912 rok	200 — 00
2) Towarzystwu rzeźni miejskiej za przebudowanie urządzenia dla uboju koni	2700 — 00
3) wsparcie wdowie po sekretarzu Kaczorowskim	300 — 00
4) na zapłacenie Ritterbandowi i Szepsowi za reparacyę bruków, mostów i inne roboty	5599 — 87
5) na rozjazdy inżynier-konstruktorowi	400 — 00
6) B. Sitkowskiemu za uporządkowanie archiwum miejskiego	200 — 00
7) subsydjum na utrzymanie II gimnazjum męskiego w II półroczu 1912 r.	6250 — 00
8) na zaopatrzenie II gimnazjum męskiego w meble szkolne	5765 — 00
9) na wynajem pomieszczenia dla tegoż gimnazjum w II półroczu 1912 r.	6000 — 00
10) za korzystanie z telefonów w urzędach policyjnych od 1908 do 1912 r.	1702 — 00
11) na wynagrodzenie personelu łódzkiego żeńskiego gimnazjum za zawiadywanie równoległymi klasami	1175 — 00
12) na oświetlenie nowemi latarniami gazowemi	2107 — 00
13) na leczenie urzędnikowi Tyborowskiemu	100 — 00
14) na otwarcie i utrzymanie	

w 1912 r. nowych szkół początkowych	24000 — 00
15) na zaprowadzenie gimnastyki sokolskiej w szkołach początkowych	1000 — 00
16) na wydatki przy sporządzeniu list wyborczych	12000 — 00
17) na wsparcie wdowie po woźnym Adamie Szekowskim	75 — 00
18) Ignacemu Chrzanowskiemu pomocnikowi sekretarza na leczenie	150 — 00
19) b. woźnemu Ignacemu Dołińskiemu na leczenie	150 — 00
20) na zapomogę drożynianą urzędnikom magistratu w 1912 r.	8615 — 66
21) za roboty dodatkowe przy wodociągach w ogrodzie Mikołajewskim	1445 — 07
22) na kupno ziemi od Probek pod ulicę	4880 — 00
23) na podwyższenie pensyj weterynarzom rzeźni	2700 — 00
24) na powiększenie personelu policji śledczej przez utworzenie nowych posad	24300 — 00
25) na zabrukowanie ulic Dzielnej i Zagajnikowej	18799 — 00
26) na pogrzeby biednych zmarłych w 1911 roku	500 — 00
27) na herbatę dla 6 stójkowych, dyżurujących w kasie miejskiej	216 — 00
razem dział II	130854 — 60

Ogółem w rozchodzie — 1363093 — 79

(W budżecie z r. 1912 było rb. 1484553 kop. 50 w dochodzie i tyleż w rozchodzie).

Przychód rb. 1527328 kop. 74

Rozchód „ 1363093 „ 79

Przewyżka przychodu rb. 164234 kop. 95

Projekt ten budżetu uleż może jeszcze różnym zmianom. Będzie on przedmiotem obrad na posiedzeniu zarządu miejskiego, poczem przedstawiony zostanie do zatwierdzenia ministerium spraw wewnętrznych.

Do czasu zatwierdzenia budżetu przez ministerium wniesione być mogą jeszcze pozycje wydatków obecnie nie przewidziane i w takim razie na pokrycie ich użyta będzie przewyżka przychodu nad rozchodem.

(e)

Towarzystwo muzyczne Chopina.

W ubiegłą niedzielę o godz. 4-ej po południu odbyło się, zwołane w drugim terminie, ogólne zebranie Towarzystwa muzycznego imienia Chopina, w obecności 51 członków.

Zebranie zajął prezes p. J. Czarnecki, poczem na przewodniczącego powołano p. Antoniego Tomaszewskiego, który zaprosił na asesora pannę Maryę Tryburę i p. Tymowskiego, a na trzymającego pióro p. Michała Marfiewicza.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania nadzwyczajnego w dniu 11 maja r. b., zapoznano zgromadzonych ze sprawozdaniem z działalności za rok 1911—12.

Wykazuje ono, że do Towarzystwa w roku sprawozdawczym, a trzecim istnienia, przybyło członków 143, wykreślono z powodu wyjazdu lub niepłacenia składek 87; przy zamknięciu roku Tow. liczyło 230 członków. Chór mieszany liczył 75, chór męski—50 osób i studyował utwory Moniuszki, Brahmsa, Galla, Griega, Mazyńskiego, Danysza. Do orkiestry symfonicznej weszło 43 amatorów. Orkiestra studyowała symfonię Beethowena oraz utwory Moniuszki, Mozarta, nadto lżejszego pokroju, jak: Lehara, Wachsa i innych. Dyrektorem artystycznym był p. Alfons Brandt, a pomocnikiem jego p. Z. Szczeptański.

Zorganizowano 7 koncertów i wieczorów muzycznych. Prócz własnych koncertów orkiestra symfoniczna wzięła udział w uroczystym koncercie, poświęconym czci Z. Kasińskiego, urządzonym przez „Lutnię” Łódzką; również chór i orkiestra brały udział w koncertach popołudniowych, urządzanych przez Tow. „Wiedza”.

Dnia 29 lutego r. b. zatwierdzono ustawę szkoły muzycznej przy Towarzystwie. Celem po-

większenia dochodów Towarzystwa postanowiono podnieść składkę członkowską do 8 rubli rocznie.

Zarząd odbył 21 posiedzeń, na których omawiano kwestye gospodarczo-kasowe i artystyczne.

W sezonie bieżącym utworzono orkiestrę z młodzieży, celem przygotowania wykwalifikowanych członków dla orkiestry symfonicznej. Kierownictwo powierzono p. Teofilowi Goeblowi.

Grupy osób muzycznych zaczęły zapisywać się nie tylko do orkiestry symfonicznej, lecz i do chóru, dzięki czemu Towarzystwo mogło wystąpić na arenę szerszej działalności.

Dochody przyniosły 1,503 rubli 42 kop., w tem pozostałość gotowizny na 1 lipca r. b. 70 rb. 44 kop., ze składek członkowskich 800 rb. 50 kop., z koncertów i podwieczorków 440 rb. 48 i t. d. Wydatki uczyniły 1,428 rb. 73 k., pozostało gotowizną w kasie 79 rb. 69 kop. Stan czynny wyraża się w sumie 465 rb. 93 k., stan bierny—w sumie 442 rb. 78 kop.

Zebrani zatwierdzili projekt budżetu na rok 1912—13, przewidujący w dochodach i wydatkach 2,300 rb.

W rubryce dochodu figurują pozycje następujące: z wpisów nowych członków 100 rb., ze składek członkowskich 1,600 rb., zwrot zaległych składek 200 rb., spodziewany zysk z koncertów muzycznych 400 rb. W wydatkach—pensya dyrektorów 960 rb., lokal i usługa 480 rb., nuty dla orkiestry i chóru 150 rubli, meble 120 rb., instrumenty 140 rb., druki i wydatki kancelaryjne 100 rb., amortyzacja długu 200 rb., nieprzewidziane wydatki 150 rb.

Ponieważ wkrótce spodziewane jest nadejście zatwierdzonej ustawy szkoły muzycznej, zaprojektowanej przy Towarzystwie, przeto zastanawiano się nad kwestyą pozyskania większego lokalu. Mając na względzie konieczność powiększenia w tym wypadku wydatków, zebrani upoważnili przyszyły zarząd do przekroczenia w razie potrzeby budżetu o 10 procent oraz do przenoszenia sum z jednej pozycji do drugiej.

Przyjęto w zasadzie wniosek p. H. Andrzejewskiego, aby sprawozdania roczne były drukowane i rozsyłane członkom na tydzień przed zebraniem ogólnym. Ze względu, że był to wniosek nagły, zarząd w odpowiedniej formie przedstawi go do zatwierdzenia na następnym zebraniu ogólnym.

Uchwalono prowadzić agitację, w celu werbowania nowych członków do Towarzystwa.

Zarządzono wybory, które dały wynik następujący:

Większością głosów do zarządu wybrani zostali pp. H. Goebel, S. Hellborn, K. Janasz, F. Karpiński, M. Marfiewicz, T. Markiewicz, S. Michalski, I. Radwański, J. Wereszczyński. Jako zastępcy H. Andrzejewski, J. Czarnecki i J. Zółtowski.

Nadmienić należy, że wybrany przez balotowanie p. J. Czarnecki zrzekł się z powodu słabości zdrowia przyjęcia mandatu członka zarządu i na jego miejsce wszedł posiadający największą liczbę głosów, Hellborn. P. Czarnecki pozostał jako zastępca w zarządzie.

Do komisji rewizyjnej przez akklamację wybrani ciż sami pp. Hipolit Olszewski, Czesław Rogowski i Stanisław Olczak. (a)

Panika.

„Gazeta Losowa” zwraca uwagę, że od lat kilku wszelakie walory, z najmniej pewnymi na czele, szły bez przerwy w górę, urągając wszelkiemu rachunkowi. Spopularyzowało to grę giełdową w sposób zairważający.

Jeżeli za złożeniem tysiąca rubli można było zakupić na grę sto akcji, np. Pułtowskich, które po kilku dniach zbywano z zarobkiem tysiąca rubli, czyli, że odzyskano stawkę podwójną, nic dziwnego, że takie operacje ścigały coraz liczniejsze rzesze grających.

Wyclągnięto strunę do olbrzymich rozmiarów, nie zważając na to, że pęknąć musi niechybnie.

Katastrofa nastąpiła, gdy się jej, jak zwykle, najmniej spodziewano. Mobilizacja w krajach bałkańskich, jako zapowiedź wojny z Turcją, była ową iskrą, która wpadła w beczkę prochu, wywołała eksplozję, grzebiąc w gruzach dziesiątki

millionów rubli i niszcząc mnóstwo egzystencji. Kilka cyfr wywody te lepiej uwyppukli.

	Kurs z dnia	Strata	
	2 wrześn.	2 październ.	
		w rublach	
Lilpop-Rau . . .	156	127	1,160,000
Starachowickie	292	258	765,900
Rudzki . . .	146	130	780,000
Pułtowskie . . .	200	155	5,400,000

Wspominamy o walorach u nas głównie rozpozszechnionych i notowanych; nie wyczerpują one części strat w ciągu tego ostatniego czasu poniesionych. Bo nie wskazaliśmy akcji np. Przemysłu złotego, których kurs spadł o 50 rubli, ze stratą ogólną 6 milionów rubli.

Zapewne są to po części ubytki książkowe, niestanowcze, ale nie brak i takich, które są ostateczne. Bo wszyscy ci, których nie stać było na dopłatę różnic kursu, zostali—w drodze dobrowolnej lub przymusowej sprzedaży—ze swych interesów wyzuci, straciwszy nie tylko zadatek, ale pozostawszy jeszcze dłużnikami.

Taki obraz maluje „Gazeta Losowa”. Użyła niewątpliwie barw zbyt czarnych. Rzeczywiście właściciele akcji nie poniosą strat tak olbrzymich, gdyż ze sprzedażą swych papierów nie będą się kwapili właśnie wtenczas, kiedy one stoją bardzo nisko i lada chwila spaść mogą jeszcze niżej. Ofiarami padli przeważnie, jeśli nie wyłącznie, ażyoterzy czyli gracze giełdowi, którzy nie handlują rzeczywistymi akcjami, ale robią umowę na różnicę kursu. Ofiarami również padli ci, którzy ażyoterom zaufali nieogłędnie i powierzyli im swoje fundusze—również na grę giełdową.

Oczywiście, szkoda każdego, kogo nieszczęście spotka, jednakże cena akcji niebawem podnieść się musi. Widzimy, że są to przeważnie akcje metalurgiczne. Gdy wojna będzie zlokalizowana, czyli nie rozszerzy się z półwyspu Bałkańskiego na inne kraje, to i zaufanie do papierów publicznych powróci. Gdyby zaś, chcąc nie chcąc, Rosya była wciągnięta do wojny, natenczas jej zakłady metalurgiczne (a także mnóstwo innych) będą zasypane obstalunkami, a więc wzmożą się ich dywidendy.

Prawyborcy m. Łodzi!

Głosujcie tylko na listę wyborców ogólnonarodowej organizacji, która dołącza gotowe karty wyborcze z nazwiskami.

Tylko te karty zapewniają wybór na posła m. Łodzi ks. Henryka Przeździeckiego!

Oto co macie zrobić:

1) Pójść do biura wyborczego, każdy w swoim cyrkule i odebrać swój bilet wejścia (imienną legitymację). Bez takiego biletu nikogo nie dopuszczają do wyborów.

2) Dołączoną kartę wyborczą zachować, jest ona zupełnie gotową, nic w niej nie należy wykreślać, nie poprawiać, nie dodawać, nie podpisywać i nie robić żadnych znaków, bo będzie nieważna; należy włożyć ją do koperty ze stemplem, otrzymanej w biurze wyborczym.

3) We środę 16 października pójść do lokalu wyborczego swojego okręgu.

Weźcie ze sobą bilet wejścia i dołączoną kartę wyborczą z nazwiskami wyborców. Schowajcie ją dobrze i wyjmijcie dopiero przed samem oddaniem, w lokalu wyborczym.

Strzeżcie się kart podobnych, gdzie chociaż jedno nazwisko jest zmienione, bo nic tak sprawie polskiej nie zaszkodzi, jak rozstrzelanie głosów.

A więc przedewszystkiem idźcie po bilet, a w środę 16 października przyjdźcie oddać swoje głosy.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Aldony. Jutro Grzmisława.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 18). Dziś „Domy polskie” sztuka historyczna w 6-iu obrazach, z muzyką Majeranowskiego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Pani X” (dla młodzieży). Początek o godz. pół do 4 pp.—„Mąż o dwóch żonach”, komedia. (Po raz pierwszy). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

WIECZORNICE. Jutro wieczornica muz.-dramatyczna Tow. „Lutnia” (Piotrkowska 109). Początek o godz. pół do 9 w.

— Jutro wieczornica drukarzy w „Domu Ludowym“ (Przejazd 34) o g. 8 w.

— Jutro wieczornica Stow. prac. przem.-handl. (Wólczajska 23). Początek o g. pół do 9 w.

ZEBRANIE, Dziś posiedz. sekcji naucz. elementarnych przy Stowarz. naucz. chrz., o godz. 8 wieczorem.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelaryja komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA“ (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA,

(e) **Przyjęcie daru dla kościoła.** Dozór kościoła N. M. Panny na Starem Mieście otrzymał wezwanie od dziekana dekanatu łódzkiego ks. kanonika Gniazdowskiego, aby stawił się u rejenta w celu sporządzenia aktu rejentalnego przyjęcia placu pod budowę nowego kościoła w Julianowie, ofiarowanego przez barona Heinza.

Po sporządzeniu tego aktu zwołane zostanie zebranie parafialne dla uchwalenia przyjęcia daru, poczem geometra przysięgły sporządzi plan i będzie zaprowadzona hipoteka.

(a) **Komitet bawełniany.** Według nadesłanego przez prezesa komitetu bawełnianego do łódzkiego komitetu giełdowego komunikatu, zgromadzone dane statystyczne co do zapasów bawełny po dzień 14 września r. b. przedstawiają się w sposób następujący:

Na składach w Moskwie znajdowało się: bawełny z nasion amerykańskich sprzedanej—5733 bele, niesprzedanej 40516 bel; bawełny z nasion miejscowych sprzedanej—1149 beli niesprzedanej—5325 bel.

Ogółem na składach w Moskwie z nasion amerykańskich i miejscowych 52,723 bele.

W drodze dla okręgu moskiewskiego bawełny z nasion amerykańskich niesprzedanej 560 bel; z nasion miejscowych niesprzedanej 220 bel, razem w drodze bawełny z nasion amerykańskich i miejscowych 780 bel.

Ogólna ilość zapasów bawełny na składach w Moskwie i w drodze: niesprzedanej 46,621 bel i sprzedanej 6,882 bele, czyli razem 53,503 bele.

Z 25 firm handlujących bawełną — nadesłało odpowiedzi 16 firm.

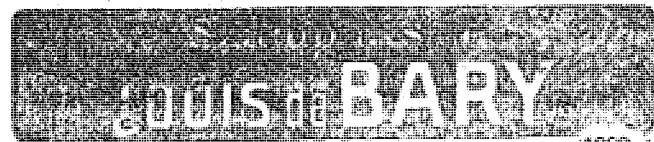
Dane statystyczne dotyczące bawełny w fabrykach po dzień 14 września 1912 roku wyrażają się w sposób następujący: Według otrzymanych odpowiedzi od 47 fabryk okręgu centralnego (23 fabryki nie dały odpowiedzi) na składach znajdowało się bawełny rosyjskiej z nasion amerykańskich 243,639 bel, z nasion miejscowych i perskiej 29,161; bawełny amerykańskiej 37,083; bawełny egipskiej 12,357 bel i różnej 586. Ogółem 322,806 bel.

(e) **Przyjęcie parku miejskiego.** Dla ostatecznego przyjęcia parku miejskiego przy ulicy Pańskiej od wykonawcy robót p. Chrząskiego wyznaczono komisję, złożoną z 19 osób pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Pieńkowskiego na dzień 16 b. m.

Jak wiadomo, podczas pierwotnych oględzin parku przez komisję, wyznaczono podkomisję, której polecono dokonać spisu wszystkich uschniętych i chorych drzew, oraz szacunku kosztów zamiany tych drzew na nowe.

Podkomisya ukończyła już te prace. Po ostatecznym przyjęciu parku koszty zamiany drzew potrącone zostaną p. Chrząskiemu z kaucyi.

(e) **Ze szkół miejskich.** Otwarcie dwóch nowych szkół ogólnych początkowych, z których jedna mieścić się będzie w Widzewie, a druga przy ulicy Rzgowskiej, nastąpić ma w dniu 14 b. m. Lokale już zostały przygotowane i meble szkolne są na ukończeniu, dotąd jednak dyrektora nie nadesłała nominacji personelu nauczycielskiego tych szkół.



Opóźnienie z tego powodu otwarcia szkół byłoby ze szkodą dla kilkuset dzieci czekających rozpoczęcia nauki.

(a) **W sprawie popisowych.** Nowa ustawa wojskowa zacznie obowiązywać z dniem 1 grudnia 1912 roku. Wprowadzono w niej bardzo ważną zmianę okresu czasu dla poboru popisowych na służbę wojskową.

Podług dotychczas istniejącej ustawy rok dla popisowych liczył się zwykle od 1 października danego roku do 1 października roku następnego i na liście popisowych figurowali urodzeni w tym okresie czasu.

W myśl zaś nowej ustawy liczyć się będzie od 1 stycznia danego roku do 1 stycznia roku następnego. I tak naprzykład, na listę popisowych w Łodzi, którzy należeć będą do służby wojskowej w 1913 roku, wciągnięci zostaną ci, którzy rodzili się w okresie czasu od 1 stycznia 1892 do 1 stycznia 1893 roku.

W pierwszym roku stosowanie nowej ustawy wojskowej wytworzy trzechmiesięczną różnicę, a co zatem idzie, zwiększy liczbę popisowych urodzonych w okresie czasu 1892 do 1893 roku. Na listę kandydatów do służby wojskowej, wpisani będą i ci wszyscy, którzy urodzili się w czasie od 1 października 1891 do 1 stycznia 1892 r. Cała więc lista popisowych z Łodzi, stawających do wojska w 1913 roku — obejmować będzie okres jednego roku i 3-miesiący, co zwiększy, według obliczeń magistratu, liczbę ich o 400.

W roku przyszłym liczba popisowych w Łodzi wyniesie 1,800.

(h) **Z wystawy.** W niedzielę dnia 13 b. m. na terenie wystawy odbędzie się ostatnia zabawa przed zamknięciem wystawy.

Program nader starannie opracowany. Wielki popis sztuki pirotechnicznej o nagrodę wystawową. Ognie sztuczne odtworzą wojnę współczesną. Między innymi będzie „Bombardowanie Trypolisu z pancernika“. W muszli odbędą się walki francuskie amatorów atletów, członków tutejszych kółek sportowych.

W poniedziałek, wtorek i środę, na wystawie odbędzie się wielka wyprzedaż, w czwartek zaś uroczyste zamknięcie wystawy.

(a) **Odłożony zjazd.** Zapowiedziany na d. 15 b. m. trzeci zjazd przedstawicieli Towarzystw kredytowych miejskich w Moskwie odroczony został do czasu opracowania przez ministerium skarbu ogólnych przepisów o Towarzystwach kredytowych i opracowania ustaw normalnych tychże.

(a) **Z Towarzystwa kredytowego m. Łodzi.** Na odbytem w dniu 7 b. m. posiedzeniu połączone władze dyrekcji i komitetu nadzorczego Towarzystwa kredytowego w Łodzi — zatwierdziły zasady udzielania pożyczek na nieruchomości położone w dzielnicach podmiejskich, obecnie do miasta przyłączonych, opracowane przez powołaną w tym celu komisję obywatelską.

Pożyczki udzielane będą, poczynając od 1 listopada r. b. Poszczególne warunki udzielania pożyczek na wymienione nieruchomości podaliśmy w nr. 227 „Rozwoju“ z dnia 3 października r. b.

(h) **Z Towarzystwa prawniczego.** Dziś o godzinie pół do 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa odbędzie się posiedzenie, na którym będzie omawiana kwestya prawna „Czy lokator, wynajmujący lokal na skład handlowy, może zmusić właściciela domu do dania mu możliwości zawieszenia szyldu nad zajmowanym przez niego lokalem, lub czy może zmusić lokatora sąsiedniego do zdjęcia szyldu, który zajął miejsce nad jego lokalem.“

(x) **Ze stowarzyszenia robotników chrześcijańskich.** W niedzielę dnia 13 października r. b. w Domu Ludowym przy ulicy Przejazd nr. 34 kółko dramatyczne stowarzyszenia robotników chrześcijańskich pod kierownictwem artysty dramatycznego p. Orłowskiego odegra „Hajduczka“ komedję w 4 aktach z powieści H. Sienkiewi-

cza „Pan Wołodyjowski“ przerobiona na scenę przez J. N. Popławskiego.

W niedzielę następną, dnia 20 października, „Hajduczek“ będzie powtórzony.

Początek o godz. 7 wiecz.

(x) **Wieczornica w Stow. pracowników przemysłu i handlu.** W dniu jutrzejszym zatem, o g. 8 i pół wieczorem w lokalu własnym Stowarzyszenia pracowników handlowo-przemysłowych gub. piotrkowskiej (Wólczajska 23) odbędzie się wieczornica taneczna, połączona z atrakcjami artystycznymi.

Program trzymany jest w ścisłej tajemnicy, udało się nam jednakże dowiedzieć, iż uczestnikom wieczornicy nie zbraknie silnych i podniosłych wrażeń artystycznych.

Do tańców przygrywać będzie kwintet artystyczny.

Nie wątpimy, że lokal sympatycznego Stowarzyszenia będzie wypełniony żądnymi wrażeń artystycznych, i... amatorami tańca.

(x) **Zebranie ogólne Stowarzyszenia pracowników piekarskich** odbyło się dnia 6 października w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd nr. 34. Brało w niem udział 56 członków.

Zebranie zagał prezes związku p. Lucyan Brzeziński. Na przewodniczącego powołano pana Józefa Raźniewskiego, który poprosił na asesora kolegów Wawrzyńca Studniarka i Bronisława Politowskiego, na sekretarza zebrania p. Zygmunta Kulińskiego.

Następnie przewodniczący p. Józef Raźniewski odczytał bilans ubiegłego kwartału, jednakże po ożywionej dyskusji odmówiono jednogłośnie zatwierdzenia tego bilansu z powodu różnych w nim nieformalności, czy też pomyłek i postanowiono poprosić byłego sekretarza p. Spodenkiewicza o wyjaśnienia.

Dla zabezpieczenia spokoju w biurze postanowiono każdego osobnika, który będzie zakłócał spokój i t. p. natychmiast usunąć z sali biura po trzykrotnem napomnieniu, a w razie oporu zawezwać pomocy policyi.

Zmianę lokalu powierzono załatwić zarządowi.

Dla uregulowania składek członkowskich załegłych, zebrani określili czas do trzech miesięcy, po upływie których nieakuratny członek zostaje wykreślony ze Stowarzyszenia.

Kwity na lekarstwa postanowiono wydawać tylko za receptami lekarskimi; na żadne lekarstwa z ogłoszeń lub stręczone, kwitów nie wydawać.

(x) **Zabawa drukarzy,** mająca się odbyć jutro w „Domu Ludowym“ (Przejazd 34) zapowiada się — jak informują organizatorzy, bardzo pomyślnie, gdyż wszystkie atrakcyjne numery zostały opracowane sumiennie. Uczestnicy wieczoru na urozmaicenie zabawy nie będą narzekać: śpiewy chóralne, komedjka, gra mandolinistów, deklamacya, monologi etc. wypełnią program; zakończą zabawę tańce przy dźwiękach orkiestry mieszanej. Obok sali tanecznej urządzone zostanie bufet, zaopatrzony w napoje, zimne zakąski; kuchnia zaś dostarczać będzie gorących dań. Początek zabawy o godz. 8 wieczorem.

(x) **Zebranie czeladników krawieckich** odbyło się w niedzielę, dnia 6 października r. b., w lokalu cechowym krawców (Juliusza nr. 22).

W okresie półrocznym r. b. dostarczono pracę 28 pracownikom igły. Na członków Zgromadzenia przyjęto 13 czeladników i obecnie Zgromadzenie liczy 113 członków; z tej liczby jest wielu załegłych w opłacie składek szpitalnych. O ile zainteresowani nie uścili się do dnia 6 b. m., będą wykreśleni ze Zgromadzenia.

Kasa posiada 326 rb. 14 kop., złożonych w II Tow. pożyczkowo-oszczędnościowym; na zebraniu wpłynęło 32 rb. 11 kop., pozostało z przeszłego kwartału 28 rb. 25 kop., różchód zaś wynosi 10 rb. 36 kop., przeto na kwartał IV pozostało ogółem 386 rb. 59 kop.

Z przyczyny niedostatecznej liczby członków obrady odroczono do następnego zebrania w listopadzie.

Starszy Zgromadzenia, p. Lebioda, przedstawił zebranym projekt pośrednictwa w sprzedaży nożonej i przepasowanej garderoby męskiej i damskiej, która obecnie znajduje się w rękach, nie mających nic wspólnego z krawiectwem i mieści się w brudnych dziurach na Starem Mieście, co ujemnie wpływa pod względem hy-

glenicznym i powoduje straty fachowcom. Kilku z obecnych postanowiło własnymi środkami zaprowadzić taki handel, nie narażając funduszów Stowarzyszenia. Sprzedaż wspomnianej garderoby odbywać się będzie w lokalu cechowym krawców (Juliusza nr. 22).

(x) **Koncert na Zarzewiu.** W nadchodzącą niedzielę, dnia 13 b. m. w sali przy kościele św. Anny, odbędzie się koncert, dochód z którego przeznaczono na korzyść tegoż kościoła.

Współdział w koncercie wezmą: panna J. Horstówna (deklamacja); panna X. (śpiew solowy), p. Zakiewicz (wioionczela), p. Szmigielski (deklamacja), p. St. Górski (śpiew) oraz chór męski pod dyrekcją p. Z. Paszkowskiego.

Początek o g. 7 wieczorem.

(e) **Dodatkowe wybory sędziego.** W swoim czasie donosiliśmy, że na posadę sędziego gminnego II okręgu łódzkiego wybrani zostali kandydaci: Jan Grzybowski większością głosów i Alfons Weigt mniejszością.

Obecnie p. Weigt utracił cenzus wskutek sprzedaży swego majątku Wiskitno. Ponieważ dla zatwierdzenia sędziego przepisy wymagają dwóch kandydatów, przeto gubernator piotrkowski polecił naczelnikowi powiatu dokonać dodatkowych wyborów drugiego kandydata. Wybory te odbędą się w przyszłym tygodniu.

(h) **Osobiste.** Członek sądu okręgowego piotrkowskiego, Jegorow, mianowany został członkiem warszawskiego sądu okręgowego.

— P. Hartman mianowany został sędzią pokoju okręgu Taticzowskiego.

(x) **Widowisko.** Mister Balthazar, magik, jak donieśliśmy, urządza pięć przedstawień w naszym mieście, a mianowicie: w sobotę o godz. 8 wieczorem, w niedzielę o 3 i pół po poł. (tańsze) i o 8-ej wieczorem po zwykłych cenach, następnie we wtorek i środę. Mister Balthazar rozporządza najnowszymi sztukami i jest przytem brzuchomówcą.

(a) **Za nieprzestrzeżenie przepisów.** Sędzia pokoju skazał 23 stróżów domów w obrębie 4 cyrkułu policyjnego — za nieprzestrzeżenie przepisów wydanych przez gubernatora piotrkowskiego (niespełnianie dyżurów, nieporządki na podwórzu i t. p.) na kary pieniężne od 50 kop. do 1 rubla.

(h) **Kary administracyjne.** W swoim czasie donosiliśmy o konfiskacie kilku tysięcy sztuk broszur w Częstochowie w drukarni Antoniego Białkowskiego, o treści podburzającej przeciwko żydom. Obecnie gubernator piotrkowski skazał właściciela drukarni Antoniego Białkowskiego i zarządzającego drukarnią, Bronisława Grabowskiego, po 600 rb. kary lub po 3 miesiące aresztu.

(a) **Kradzieże.** Onegdaż w nocy ze sklepu kolonialnego Józka Goldberga, przy ul. Sieradzkiej pod nr. 17, nieznani złoczyńcy skradli różne towary, wartości 60 rb.

— Z mieszkania Fajwla Moszkowicza, przy ulicy Błotnej nr. 5 w Zgierzu skradziono różne rzeczy, wartości 90 rb. Po aresztowaniu przez policję w związku z tą kradzieżą mieszkańca Zgierza, Wigdora Juszkiewicza, skradzione rzeczy Moszkowiczowi podrzucono.

— Z mieszkania Krzysztofa Wernera, przy ulicy Średniej nr. 97, za pomocą podrobionego klucza złoczyńcy skradli różne rzeczy, wartości 130 rb.

S Z T U K A.

Teatr popularny. Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś, w piątek historyczna sztuka w 6 aktach p. t. „Domy polskie”.

Jutro, w sobotę po południu o godz. 3 i pół po poł. po cenach najniższych „Pani X”. Wieczorem po raz pierwszy arcywesoła komedia w 3 aktach z francuskiego „Mąż o dwóch żonach”. Powyższa komedia lekka, pełna humoru i sytuacji komicznych ubawi niejednego z widzów żądnych krotocwilnej rozrywki bez pięprzu tureckiego.

Teatr polski. (Cegielniana 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś po raz drugi komedia Ignacego Nikorowicza „W gołębniku”, która na wczorajszym premierowym widowisku doznała powodzenia.

— W sobotę o 4-ej po poł. po cenach najniższych dla młodzieży arcywesoła komedia M. Bałuckiego „Dom otwarty” z p. Bednarczykiem w roli „Fujarkiewicza”; wieczorem zaś o 8 m. 15 „W gołębniku” po raz trzeci.

— W niedzielę o g. 3 i pół po poł. po cenach popularnych, nie starzejąca się, pełna werwy i rodzimego humoru komedia Z. Przyby-

Listy wyborcze z wydrukowanymi nazwiskami wyborców polaków—którzy mają oddać głos księdzu Przeździeckiemu, będą rozsyłane w sobotę, niedzielę i poniedziałek.

skiego „Wicek i Wacek”, pod reżyserią Janusza Orlińskiego; wiecz. o g. 8 m. 15 „W gołębniku” po raz czwarty.

— Najbliższą premierą, we czwartek, 17-go b. m. będzie głośna sztuka Adolfa Nowaczyńskiego „Cyganerya Warszawska” z całkowicie nową wystawą i w pierwszorzędnej obsadzie.

— W próbach „Gra serc” Stefana Kiedrzyńskiego i „Ziemia” Połanieckiego.

— Od piątku, 18 b. m. rozpoczną się widowiska dla Stowarzyszenia handlowców; ceny na te przedstawienia bardzo niskie.

Kronika zgierska.

(a) „Lutnia” zgierska w sobotę 19 b. m. wystawi w sali własnej 3-aktową sztukę Wł. Gutowskiego „Surdut i siermiega”.

(a) **Wieczornica „Liry”.** Jutro 12 października towarzystwo śpiewacze „Lira” w Zgierzu urządza w lokalu własnym przy ul. Zielonej, wieczornicę, której program obejmuje: występy chórów żeńskiego, męskiego i mieszanego, występ mandolinistów, monologi, oraz jednoaktówkę „Fatalista” T. Jaroszyńskiego.

Po wyczerpaniu tego programu, odbędą się tańce.

(a) **Brak węgla.** Mieszkańcy Zgierza odczuwają od kilku dni dotkliwy brak węgla. Zapasy w składach wyczerpały się z nastaniem chłódów jesiennych. Składnicy tłumaczą, iż z braku wagonów koleje nie mogą nadażyć zamówieniom.

Korzec węgla pierwszego gatunku kosztuje obecnie w Zgierzu 1 rb. 35 kop., drugiego 1 rb. 30 kop., trzeciego—1 rb. 25 kop.

(a) **W „Iluzjonie”** w Zgierzu demonstrowany jest obecnie z powodzeniem dramat podług utworu L. Tolstoja „Kreutzerowska Sonata”.

(a) **Zebrańie tkackich majstrów zarobnych** w Zgierzu. Jutro w lokalu Bernekiera, przy ul. Średniej, odbędzie się zebranie tkackich majstrów zarobnych w sprawie ich położenia materialnego.

(a) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 10 i pół wieczorem, w posesyi R. Tobera, przy ul. Długiej № 15/89 w Zgierzu, na poddaszu dwupiętrowej oficyny wybuchł pożar.

Zaalarmowana miejscowa straż ogniowa ochotnicza, rozwinęła usilną akcję ratunkową i stłumiła ogień po godzinnych z górą wysiłkach. Poddasze, t. j. więzania dachu, oraz znajdujące się tam rupiecie i przedmioty, uległy spaleni lub poprzepalaniu.

Mieszkania: Moszka Rozenowicza na 2 piętrze i Mendla Lewkowicza na 1 piętrze (obu krawców), oraz część mieszkania Tobera na 1 piętrze, stolarnia tegoż i piekarnia Sadowskiego na parterze—zostały zalane wodą, wskutek czego właściciele ich ponieśli w ruchomościach i towarze dość znaczne straty.

Przyczyna pożaru na razie nie wyjaśniona.

Z dzielnic polskich.

Z POZNANIA. Do „Hamburger Nachrichten” pisać z Poznania, że na kresach wschodnich kolonisci niemieccy coraz liczniej ubiegają się o parcele.

— W ostatnich czasach utworzono 20 nowych zarobkowych spółek niemieckich, oraz cały szereg związków gospodarczych i kas pożyczkowych.

— Berlińskie pisma hakatystyczne komentują artykuł „Gazety Grudziądzkiej” z września r. b. zatytułowany „Zgnilizna niemiecka a polacy”. Powtarzają one ustęp z tego artykułu, dowodzący, że w przeciągu 100 do 150 lat rak zgnilizny roztoczy naród niemiecki i z tej przyczyny polacy powinni unikać Niemców, by sami się nie zarazili.

Z WROCŁAWIA. Hakatystyczna „Schlesische Zeitung” niepokoi się wiadomością, że w Bytomiu i na Pomorzu założono w tych dniach pierwszy polski bank ludowy. Niedawno powstał w Bytomiu polski bazar, w Starogrodzie zaś z początkiem roku bież. założono bank handlowy, co ma dowodzić, zdaniem „Schlesische Ztg.”, że polacy z czasem i Pomorze pozyskają dla siebie.

Ostatnia poczta.

— Wybuch wojny na Bałkanach wywołał w kołach dyplomatycznych Paryżu zdumienie. Następstwem usiłowań uwieńczonych powodzeniem dyplomacji francuskiej, której udało się stworzyć wspólną akcję mocarstw, był niesłychany optymizm.

Po nadejściu wiadomości o wypowiedzeniu wojny, na giełdzie paryskiej, zaskoczona nagle, zapanowała gwałtowna zniżka. Renta francuska spadła tak nisko, jak tego nie pamiętają od r. 1895.

— Głównym komendantem armii bułgarskiej mianowano generała Sarfowa; liczy on lat 55, pochodzi ze szkoły rosyjskiej.

Wojna na Bałkanach.

Nota państw bałkańskich z odpowiedzią na notę rosyjsko-austriacką dotychczas nie została wręczona. W kwestyi tej odbywa się obecnie wymiana depesz pomiędzy gabinetami sofijskim, białogrodzkim i ateńskim.

O ile jednak z postawy dyplomatów bułgarskich wnieść można, to rząd bułgarski był pod pewnym względem zaskoczony nagłym rozpoczęciem wojny ze strony Czarnogórze, do czego chwila obecna nie była jeszcze odpowiednią. Jednakże dziś, wobec stanowczego kroku ze strony króla Mykity, sytuacja się zmieniła i o izolowaniu Czarnogórze nie może być mowy.

Z innej strony wyrażają przekonanie, że Bułgaria pozornie tylko okazuje skłonność do układów, chcąc zyskać czas na uzupełnienie mobilizacji.

Z Sofii telegrafują; Prezes ministrów bułgarskich Geszow oświadczył korespondentowi „Kölnische Ztg.”; Państwa bałkańskie, pomimo najlepszej chęci, aby pokój utrzymać, nie mogą już dziś się cofnąć i uwzględnić propozycje stawiane przez mocarstwa, ponieważ wobec wojowniczego usposobienia narodu, obawiałyby się u siebie niezawodnego wybuchu rewolucji. Mocarstwa europejskie, działając zbyt powoli, nie liczyły się z tą ewentualnością. Obecnie wobec stanowczego kroku ze strony Czarnogórze, nie można się cofnąć i pozostawić je własnemu losowi. Gdyby jednak istniała jeszcze możliwość pokoju, to jedynie na zasadzie stanowczej gwarancji co do przeprowadzenia reform autonomicznych ze strony Turcji.

W Londynie o walce między Turkami a czarnogórcami około Beranu otrzymano wiadomości, że Turcy stawiają bardzo silny opór i starają się utrzymać swoje pozycje aż do nadejścia posiłków. Załoga turecka spodziewa się, że uda się jej czarnogórców odeprzeć.

Essad-basza, który maszeruje do Skutari, pozostawił w Berana oddział, celem zabezpieczenia dróg. Oddział ten został zaatakowany przez silne grupy arnautów i poniósł ciężkie straty. Także arnautci ponieśli dotkliwe straty i zosiali rozbić.

Dziennik konstantynopoliński „Saban” sądzi, że czarnogórcy dlatego najpierw zaatakowali Beran, gdyż chcą połączyć się z armią serbską. Czarnogórcy starali się przekroczyć granicę w kierunku Gusinje.

Wczoraj nadszedł telegram z Konstantynopola, według którego miał szef arnautów Riza-bej wtargnąć na czele 4000 arnautów i wojska tu,reckiego na terytorium czarnogórskie.

Stamtąd też donoszono, że Riza-bej wkroczył do Beranu, ale późniejsze telegramy doniosły, że walki pod Beranem trwają w dalszym ciągu i są coraz bardziej zaciete.

Według telegramów, otrzymanych wczoraj,

czarnogórcy rozpoczęli walkę atakami na miejscowości graniczne; Karakol i Kalawa, zostali jednak wszędzie odparci.

Załoga miasia Araca, zaatakowanego przez czarnogórców, stawia silny opór.

Jeden z członków berlińskiego biura prasowego udał się do posła serbskiego w celu zasięgnięcia informacji o zawierasz bałkańskiej. Poseł dr. Gabiszewicz przyjął go bardzo życzliwie, ale na swym początku zastrzegł się, że musi być bardzo powściągliwym, bo każde niebaczne słowo mogłoby być opacznie tłumaczone. Poseł zapewnił, że armia serbska nie rozpoczęła dotąd kroków zaczepnych i nie należy tracić nadziei, iż jeszcze w ostatniej chwili uda się zapobiedz wojnie na Bałkanach, a w każdym razie można się spodziewać, że wojna na Bałkanach nie wywoła wojny ogólnoeuropejskiej.

Na zapytanie, kto jest inicjatorem czwórprzymierza na Bałkanach, poseł uchylił się od odpowiedzi.

Biuro Reutersa donosi, że o wczorajszej bitwie w pobliżu Podhorodycy nie ma na razie bliższych wiadomości. Według zapewnienia Reutersa, starcie to zakończyło się porażką czarnogórców, którzy po 4-godzinnej walce, cofnęli się do Deczycy, gdzie ponowna bitwa trwała do wieczora. Wynik niewiadomy.

Część armii tureckiej wkroczyła w głąb Czarnogórze, aby napaść od tyłu na armię nieprzyjacielską, dążącą do Skutari.

Z Konstantynopola telegrafują do „Frankfurter Ztg.”: Z dobrze poinformowanego źródła rozchodzi się wiadomość, że Grecya występuje ze związku królestw bałkańskich i nie wypowie wojny Turcyi.

Ludność grecka powitała powracającego króla Jerzego entuzjastycznie. Król wyszedł na balkon swego pałacu, skąd miał do zgromadzonych tłumów przemowę, w której pochwałił zimną krew i spokojne zachowanie się ludności, pomimo naprężonej sytuacji na całym Bałkanach. Król widzi w tem dowód zaufania, jakie naród grecki pokłada w swoim rządzie.

TELEGRAMY.

WIEN, 10 października (P.) Podczas rozpraw nad budżetem ministerium spraw zewnętrznych w delegacji węgierskiej referent Nagi, zaznaczywszy z uznaniem łączną działalność z Rosyą, oświadczył, że należy użyć wszystkich środków do umiejscowienia wojny i przerwania przelewu krwi, przyczem wyraził nadzieję, że polityka trójprzymierza wytrzyma cios w obecnym położeniu i tak dalej mówił:

„Najwięcej powinniśmy polegać na własnych siłach. Powinniśmy być silni, żeby nikt nie odważył się na konflikt z monarchią. Powinniśmy przygotować się do dalszych ofiar na armię i flotę”.

Delegacja, wyraziwszy zaufanie ministerium spraw zagranicznych, przyjęła budżet. Wszyscy mówcy wypowiedzieli się za przywróceniem stosunków z Rosyą, opartych na zupełnym zaufaniu.

ATENY, 10 października (P.) Dziś Venizelos oświadczył, że wierzy w pokojowe załatwienie zatargu.

Tłum przerwał mu okrzykami: „Niech żyje wojna!” Venizelos powtórzył swoje słowa, dodając, że gdyby Grecya zawiodła się w swoich nadziejach, wówczas naród może w zupełności polegać na armii i flocie.

SOFIA 11 października (wł.) Turcyja nie nadesłała jeszcze odpowiedzi na ostatnią notę Bułgarii, wobec czego rząd wysłał ultimatum.

LWÓW, 11 października (wł.) Były marszałek hrj Stanisław Bądni w Bodziechowie jest umierający.

KRAKÓW, 11 października (wł.) Załoga tułejsza otrzymała dwa aeroplany, które wypróbowano przy świetle reflektorów.

HAMBURG, 10-go października (wł.) Kiedy hamburski parowiec kupiecki „Menzell” wplłynął do portu w Horta na w. Maderze, a kapitan udał się na ląd, wybuchł na statku bunt, w którym wzięło udział 3 oficerów i 18 matrków. Przyczyną buntu było prawdopodobnie złe obchodzenie się.

Ze znajdującego się przypadkiem w porcie

tamtejszym pancernika niemieckiego „Herta” wysłano oddział marynarzy, który udał się na pokład zbuntowanego statku, uśmierzył ruch i areztował uczestników. Przepuszczają, że zbuntowana załoga na „Menzell” zamierzała zabić powracającego na pokład kapitana.

PARYŻ, 10 października (wł.) Rząd francuski gotów jest wysłać w razie potrzeby 3 krążowniki na morze Egejskie, aby zajęły tam stanowisko obserwacyjne.

WIEN, 10 października (wł.) W delegacjach węgierskich przemawiał minister hr. Berchtold w ten sens: Monarchia austro-węgierska w polityce swej nie zmierza bynajmniej ku celom aneksyjnym; jednakże ścierpieć nie mogłaby ani dozwolnić, aby interesy jej miały być zagrożone.

KONSTANTYNOPOL, 10 października (wł.) W dniu dzisiejszym odbyła się jeszcze jedna ważna konferencja pomiędzy tureckim ministrem spraw zewnętrznych i ambasadorami austriackim i niemieckim. Jak słyhać, rząd turecki trzymać się będzie taktyki, aby urzędowo nie przyjmować interwencji mocarstw.

KONSTANTYNOPOL, 10 października (wł.) Minister wojny polecił usunąć wszystkie miny w Dardanelach, aby umożliwić flocie wplynięcie na morze Egejskie.

WIEN, 10 października (wł.) Biuro prasowe donosi, że Bułgaria opracowuje nowe żądania, które przedłoży mocarstwom. Wynika z tego, że na razie nie zamierza rozpocząć wojny.

WIEN, 10 października (wł.) Z Białogrodu donoszą: formalne wypowiedzenie wojny ze strony Serbii nastąpić ma w sobotę; rozpoczęcia kroków wojennych należy się spodziewać w poniedziałek. Kroki zaczepne, rozpoczęte przez Czarnogórze, mają na celu odwrócenie uwagi od granicy bułgarskiej, aby obiedwie armie serbska i bułgarska mogły się tymczasem połączyć na linii Kuestendzil — Dubnica i siłami wspólnymi zaatakować Turcyę. Główne siły armii bułgarskiej maszerują pośpiesznie ku granicy. Również i armia serbska podąża od Niszu, jako od krańcowej stacji kolejowej, pośpieszonymi marszami ku granicy bułgarskiej.

LONDYN, 10 października (wł.) Donoszą tutaj że na granicy bułgarsko-tureckiej, w pobliżu Timruk Klimfe, stoczyły dwa oddziały bułgarskie zaciętą utarczkę z oddziałami tureckimi. Turcy stracili 20 żołnierzy.

KONSTANTYNOPOL, 10 października (wł.) Z różnych punktów granicy tureckiej donoszą o starciach przednich straży serbskich i bułgarskich, z pogranicznymi strażami tureckimi.

Wiadomości te budzą poważne obawy, gdyż mogą wywołać wojnę bez jej wypowiedzenia.

WIEN, 10 października (wł.) Podczas posłuchania, udzielonego dwu finansistom, którzy przybyli prosić o utrzymanie pokoju, cesarz Franciszek Józef oświadczył: „Ja sam nie mogę tego uczynić”.

LWÓW, 10 października (wł.) Jana Kasprowicza mianowano profesorem zwyczajnym literatury porównawczej na wszechnicy lwowskiej.

MUKDEN, 10 października (wł.) Prasa mandżurska zaleca ignorowanie Rosyi. Wogóle usposobienie wrogie względem Rosyi wybitnie wrosło.

MOSKWA, 10 października (wł.) Jutro rozpoczyna swą działalność komitet dla zbierania składek na rzecz słowian w prowincjach tureckich.

Proboszcz gospody serbskiej archimandryta Michał otrzymał od rządu serbskiego telegram, żeby wstrzymać zapisowanie się ochotników, ponieważ tymczasem jest ich liczba dostateczna.

RZYM, 10 października (P.) Papież na uroczystym posłuchaniu przyjął świeżo mianowanego rosyjskiego ministra rezydenta, Nelidowa.

CHARKÓW, 10 października (P.) Skutkiem komplikacji na Bliskim Wschodzie eksporterzy wstrzymali zakupy zboża.

WIEN, 10 października (P.) Krążące pogłoski, jakoby do Wiednia przybyła specjalna broń bułgarska w celu dokonania zakupów broni, pozbawione są wszelkiej podstawy.

PODHORYCA, 10-go października (P.) Dzisiaj około południa czarnogórcy zmusili do zamilczenia baterie na Rohanie.

Zrana w znacznych odstępach czasu słysza

no ogień karabinowy.

Piechota czarnogórska pod osłoną artylerji powoli cofa się do Deczycy.

SZTOKHOLM, 10 października (P.) Nagroda Nobla r. 1912 w kwocie 195,000 franków w dziedzinie medycyny przyznana została członkowi instytutu Rockfelera w Nowym Jorku, doktorowi chirurgii eksperymentalnej Aleksisowi Karrelowi.

ARCHANGIELSK, 10 października (P.) Podczas burzy 4 statki pomorskie, dążące z Archangielska do zatoki Oneskiej zostały wyrzucone na skały podwodne, a jeden na wyspę Żyżgin. 4 statki są rozbite, z załogi zginęło 5 ludzi.

PARYŻ, 10 października (P.) W liście do prezesa ligi praw człowieka Poincare zaznacza, że istniejące w Rosyi przepisy co do przyjazdu żydów zagranicznych do Cesarstwa, oparte są na rosyjskiem prawie państwowem, od którego odstępstwa nie przewidują żadne konwencje. Zmiany istniejącego porządku, chociaż są pożądane, mogą nastąpić dopiero jako wynik głębokiej ewolucji podstaw prawa rosyjskiego. W każdym razie nie można tego osiągnąć przez wmieszanie się cudzoziemców, co wywołałoby tylko obrazę rosyjskiego uczucia narodowego. Z tej racji Poincare zrzeka się rozpoczęcia jakichkolwiek kroków w tej sprawie.

Podgorica, 11 października (P.) Czarnogórcy wczoraj wzięli Plaminicę i dziś, po 24-godzinnej kanonadzie zdobyli szturmem Deczik. Straty z obu stron bardzo znaczne; zginęło wielu oficerów czarnogórskich. Czarnogórcy zdobyli 4 działa. Następcą tronu Daniło ani na chwilę nie opuszczał pola bitwy. Królowa Ksenia stanęła na czele Czerwonego Krzyża. Armia południowa pod wodzą ministra wojny Martinowicza pod Dulcinją przeszła Bojanę i ośwładnęła blokhauzem tureckim Farbosz.

Londyn, 11 października (P.) Dywizya czarnogórska pod wodzą generała Wukowicza wczesnym rankiem przeszła granicę około Berany.

Konstantynopol, 11 października (P.) Wskutek nalegania Rosyi władze tureckie pozwoliły parostatkowi greckiemu, zasekwestrowanemu z ładunkiem sprzedanym do Rosyi, odplynąć pod flagą rosyjską.

Z ostatniej chwili.

Warszawa, 11 października (wł.) Stronnictwo polityki realnej postanowiło głosować na kandydaturę koncentracji t. j. na p. Jana Kucharzewskiego.

Warszawa, 11 października (wł.) W szerszym kole żydów — polaków, po wszechstronnem rozważeniu położenia, w jakim się oni znaleźli w obecnej sytuacji wyborczej, postanowiono wstrzymać się od wszelkiego udziału w wyborach warszawskich.

W najbliższych dniach ukaże się oświadczenie. motywujące szczegółowo konieczność takiego postępowania.

Berlin, 11 października (wł.) Z Podgorycy nadeszła wiadomość, że wojska czarnogórskie zajęły wczoraj po zaciętej bitwie Dekucę; po obu stronach są poważne straty, wojsko tureckie cofa się ku Skutari.

W przeciwieństwie do tego z Wiednia donoszą, że wojska czarnogórskie poniosły klęskę.

Konstantynopol, 11 października (wł.) Wczoraj wieczorem wręczył dragoman ambasady austriackiej zbiorową notę mocarstw, zredagowaną w bardzo przyjacielskim tonie, w sprawie zaprowadzenia reform w Macedonii.

Sofia, 11 października (wł.) Dotychczas nie nadeszła tutaj z Aten żadna wiadomość w sprawie odpowiedzi na notę mocarstw, gdyż połączenia telegraficzne i telefoniczne przerwali turcy.

Odpowiedź spodziewana jest dziś lub jutro i wówczas Bułgaria poweźmie ostatecznie decyzję w tej sprawie.

Saloniki, 11 października (wł.) Mobilizacya w Turcyi postępuje znacznie wolniej, aniżeli przypuszczano, zachodzą bowiem trudności w przerzucaniu wojsk z Azji Mniejszej do Turcyi Europejskiej.

Wśród mahometan wzrasta entuzjazm wojenny. Tutejsze koła wojskowe sądzą, że Turcja będzie postępowała zaczepnie tylko wobec armii bułgarskiej, w stosunku zaś do Czarnogóry, Serbii i Grecji będzie się trzymała taktyki obronnej.

Białogród, 11 października. (wł.) Jutro odjeżdża król Piotr do Niszu, aby odbyć przegląd wojsk po ukończeniu mobilizacji.

Paryż, 11 października. (wł.) Trzy pancerniki, stacyonowane w Tulonie, otrzymały rozkaz, aby były gotowe do odpłynięcia w każdej chwili na morze Egejskie.

Konstantynopol, 11 października. (wł.) Rząd postanowił przewieźć byłego sultana Abdul-Hamida, wrazie wybuchu wojny do Konstantynopola, w obawie, aby go nie usiłowano uwolnić. Ztamtąd przewieziony zostanie do Brussi.

Berlin, 11 października. (wł.) Tutejszy poseł grecki oświadczył, że wszelkie pogłoski o odpadnięciu Grecji od sojuszu państw bałkańskich są tendencyjnym kłamstwem.

Przedstawiciele niektórych państw czynią wprawdzie starania w tym kierunku, jednakowoż rząd i ludność stoją silnie przy sojuszu.

Rzym, 11 października. (wł.) „Seccolo“ donosi: przywódca mahometańskich albańczyków, szach Tam-Bej, oświadczył, iż oni stoją stanowczo po stronie Turków i będą w stanie wystawić około 60,000 żołnierzy na pomoc Turcji.

Stanowisko chrześcijańskich albańczyków jest dotychczas niepewne; część albańczyków, których przywódcą jest Woliczyna, będzie stanowczo walczyć przeciw Turcji.

Sofia, 11 października. (wł.) Podług zapewnień osób dobrze poinformowanych, w ślady Czarnogóry wstąpi najpierw Grecja i niezadługo rozpocznie działania wojenne. Dziś nadeszła tu wiadomość o wtargnięciu do Turcji kilku band greckich, które zadały straty wojskom tureckim i strażom granicznym. Uważane to jest za nieomylną oznakę, iż za bandami operuje wojsko greckie.

Białogród, 11 października. (wł.) Rząd serbski zwleka z ostatecznym wypowiedzeniem wojny, aby wojska serbskie miały czas do zajęcia najodpowiedniejszych pozycji. Wszelkie widoki pokoju zniknęły. Wybuch wojny oczekiwany jest w poniedziałek.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

J. W. Moze Szan. Pani przybyć dla porozumienia się. Panu Szafranskiemu. Autor „Dziadów“, Adam

Mickiewicz, pozostawił swój wspaniały utwór niewykonalnym i z tego powodu, jak również ze względu na warunki cenzuralne, niepodobna było wystawić go na scenie w całości. Musiał pierwiej uleżyć wykreśleniom. Pierwszy doskonały tego znany i w Łodzi świetny aktor i reżyser Solski, który wystawił ten utwór w Krakowie. Do wystawienia w Łodzi przygotował „Dziady“ Mielewski, dyrektor tutejszego Teatru Popularnego.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie na łamach Jego pisma niniejszego wyjaśnienia w sprawie nielotornego otwarcia Teatru Polskiego w Łodzi.

Dnia 1 września r. b. rozpocząłem z kolegami wstępne próby z zakwalifikowanych do wystawienia utworów i w przeciągu miesiąca (po 48 próbach) opracowaliśmy możliwie najdokładniej 4 sztuki na wieczorne i jedną na popołudniowe przedstawienia.

Słownie do ustnej umowy, zawartej z Towarzystwem teatralnym przy podpisaniu kontraktu, ostatnie trzy próby odbyć się miały bezwarunkowo na scenie: z dekoracjami, rekwizytami, w kostymach, charakterystykami, przy pełnym świetle i t. d. Los rzucił inaczej. Pomimo nadludzkich wysiłków pp. budowniczych, którzy z całym zamiłowaniem i zaparciem się prowadzili roboty dniem i nocą, by gmach teatralny wykończyć na oznaczony termin, opóźniono się z oddaniem budynku, wskutek czego najważniejsze dla reżyserji i artystów próby odbyć się na scenie nie mogły, przy gwarze kilkudziesięciu ludzi, przy huku, łomotaniu, w przebijającym zimnie, bijącym przez pootwierane drzwi i bez regulatora, niezbędnego do najelementarniejszych zmian oświetlenia, których absolutnie nie można pominąć.

Zaskoczony wyż wymienionymi niespodziankami, zaproponowałem odłożenie pierwszego widowiska do przyszłego tygodnia, jednakże pp. członkowie Tow. teatralnego orzekli, że wszelkie roboty będą niezwłocznie ukończone, braki świetlne uzupełnione i że przedstawienie odbyć się musi w sobotę, dnia 5 października r. b. Czekając na wypełnienie obietnicy. Ponieważ jednak ani w piątek (w przeddzień inauguracji), ani w sobotę (w dniu otwarcia teatru) robót nie zaprzestano i przyrzeczonych urządzeń świetlnych nie dostarczono, zażądałem stanowczo odwołania widowiska i oświadczyłem kategorycznie, że udziału, jako reżyser i aktor, nie wezmę w nieuniknionym skandalu. Pomimo to, zmuszono dyr. Maliszewskiego do podjęcia natychmiastowych zmian w obsadzie 3-ch ról i przedstawienie odbyło się bez próby.

Jaki był rezultat gwałtu, popełnionego na sztuce, autorze, publiczności, teatrze i artystach, prasa miejscowa najlepiej oceniła.

Czy jestem winien w tej niezrozumiałej i nad wyraz bolesnej dla mnie aferze? — zostawiam to sądowi ogółu.

Racz przyjąć, Szan. Redaktorze, wyrazy poważania i głębokiego szacunku, z jakim pozostaję.

Antoni Bednarczyk.

Łódź, 9/IX—1912.

Tablica wygranych.

Dziś, w 2-ym dniu ciągnięcia III-iej klasy 199-iej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego główne wygrane i stawki padły jak następuje:

- Rb. 10,000 № 16889.
- Rb. 3,000 № 15311.
- Rb. 1,500 № 11283.
- Rb. 1,000 № 1653 17278.
- Rb. 500 № 21736 23062.
- Rb. 200 № 10694 11185 12449 12817 13833 15508 15538 17799 23367.

Table with lottery numbers and prizes. Columns include prize amounts (Rb.) and winning numbers. Includes sub-sections for 'Rb. 80' and 'Rb. 60'.

GIĘDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 11/IX 1912 roku.)

Table with financial data for the Warsaw Stock Exchange. Columns include 'Zad.', 'Ofiar.', and various stock symbols like 'Czeki na Berlin', 'Renta', etc.

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3. 198
POLEGA: ŻYWOITY ŚWIĘTYCH POLSKICH, KRÓLOWĄ JADWIGĘ I WSZY-
STKIE WYDAWNICTWA TEJŻE KSIĘGARNI, JAK RÓWNIŻ OBRAZY,
RÓZANOGE, POOZTÓWKI ARTYSTYCZNE I MATERIAŁY PIŚMIENNE.

**Licytacja
budynków wystawowych.**

W niedzielę dnia 20 b. m. na terenie wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi w pawilonie głównym o g. 2 po południu odbędzie się licytacja budynków wystawowych, sprzedawane będą: 1) Pawilon główny 2) Pawilon pracy kobiet 3) Biuro wystawy 4) Muszla koncertowa 5) Koło śmiechu 6) Altana muzyczna 7) 175 szt. ławek ogrodowych 8) Fontanna elektryczna 9) Brama tryumfalna. Kilka mniejszych pawilonów, meble biurowe, narzędzia ciesielskie i różne przedmioty, będące własnością komitetów. Do licytacji przystąpić można za złożeniem 10% wadium od ceny ocenionej przez komisję licytacyjną. 3185

W ogłoszeniu Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej wiersz 17 o sprzedaży zaległych towarów omyłkowo wydrukowano, Winnica Pol. Z. 49590 miód wytapiany; wysyłający Abram Goltman, winno być, Winnica Pol. Z. 49590 i 49540 miód wytapiany, wysyłający Abram Goltman.

Pała pluszowa. Dzisiejsza moda

są u Schmechla i Rosnera Piotrkowska № 100 w wielkim wyborze 75 m. długie od 32. — 140 " " " 48. — na watalinie i jedwabnej podszewce. 3171

Sprzedaje się

CZTEROOSOBOWE LANDO roboty Brejtagama pojazd „Wiktoria” i czterooobowy „dog-cart” i liberya dla woźnicy. Dowiedzieć się w obozowych zabudowaniach 4-go półku strzelców Pasaz-Szulca 68. 3854

ZAGINAŁ WYŻEL

duży, maści bronzow. nakrapianej biało, ogon krótki, nieprawy właściciel będzie pociągnięty do odpowiedzialz. sądowej znalazca zechce odprawdzić za nagrodą. Nowe-Rokicie gm. Brus A. Delikat. 3830

Wacław Zajkowski

pom. adw. przysięgi. przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120.

Przyjmuje od 4 do 7 po poł. 3846

SKOŃCZONY PRAWNIK

udziela lekcji, przygotowuje do szkół oraz na świadectwa. Oferty składać w administr. Rozwoju sub „Prawnik”. 3848

Meble

wyjeżdżając nagle zmuszony jestem sprzedać dziś jutro. Ozdobny kredens, stół jadalny, krzesła, otomana z półką, drugamniejsza, tremo, łóżka z materacami, bieliźniarka z lustrem, szafy do ubrania, szafeczka mała do książek, biurko, tualetka, garnitur salonowy, ekran, obrazy, parawanik, lampa wisząca, krzeselko dziecinne, wanna. Widzewska № 104, m. 10. 3838

Dr. Maksymilian Cohn
powrócił 3187

Sprzedaje się

roboty petersburskiej BIAŁA SYPIALNIA klonowa do niej damskie biureczko z krzesłem. Umywalnia z różowym marmurem i lustrem.

Dzielnia 50. Górne piętro, prawe wejście. 3850

Do wydzierżawienia

POLOWANIE

od Łodzi mlł 6. Przestrzeń ogólna około 80 wlok, w tem polowa oracj, reszta lasu starszego, zagajnikowy i tak. Dodaje się 2 pokoje. Od Poddembice wiorst 6. Samochodem na Uniejów, z Uniejowa szosa na miejscę.

Dom Kremna poczta Poddembice gub. Kaliska. 3177

Przyjmuje nadrabianie pończoch ul. Mikołajewska 59 m. 29

Dnia 13 października 1912 roku Ostatnia Niedziela „Pożegnalna” Na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysł. w Łodzi.

Wielki popis sztuki pirotechnicznej o nagrodę wystawową. W przeciągu godz. pokazane będą najnowsze efekta pirotechniczne. Wielka ferya ogni sztucznych przedstawi wojnę współczesną.

BOMBARDOWANIE TRYPOLISU Z PANCERNIKA

Na otwartej scenie Szampionat walki francuskiej

dla amatorów tutejszych kółek sportowych; do chwili obecnej zapisali się: p. p. Otfarzewski, Zechner, Makowski, Sienkiewicz, Adamski, Pawłowski, Wasik i Saar. Upraszamy o dalsze zapisy w biurze wystawy codziennie do chwili rozpoczęcia walki.
Ceny wejścia na wystawę 30 kop. i 15 kop. dla dzieci.

W poniedziałek 14, we wtorek 15 i w środę 16 WIELKI KIERMASZ NA WYSTAWIE (BAZAR)

Wejście 15 kop. i dzieci 5 kop. Wyprzedaż części eksponatów za pół ceny.

We czwartek 17-go października uroczyste zamknięcie wystawy.



Duży słoty.

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna
Łódź. Juliusza № 14. Łódź.

Filie piekarni: Piotrkowska № 76—112—144—273. Cegielniana № 44. Widzowska № 152. Południowa № 24. Konstanyńska № 8—86. Zgierska № 11. Mikołajewska № 23, Długa № 11.

Telefon 10-80.

5131

Telefon 10-80.



Dr. Sophie Majzel

Choroby kobiece i wewnętrzne
Wschodnia № 59. 5109

Dr. med. Wincenty
ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu.
Długa 19.

Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci.
Od 10-12 r. i od 4-6 w. 5466

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

Kursy przygotowawcze

pod kierunkiem byłego nauczyciela gimnazjów na świadectwa:

nauczycielskie, ucznia apfekar-skiego, na rangę, ujęć wojskową z 4 klas i t. p., do gimnazjum, szkoły przemysłowej i handlowej.

1864
Mikołajewska № 22 m. 9
cwa oficyna II piętro od 7 do 19 wiec.



Skwerowa № 18, telef. 18-08
Konstanyńska 14, telef. 15-56
5155

Zdolni

ŚLUSARZE

na lepsze budowlane i gięte roboty mogą się zgłosić. Długa № 162. 5796

Dr. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Erlloh Hata 606” (wśródzylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w., niedziele i święta od 9-3 p.p. 359r

Dr. med. J. Szwarzwasser
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kłuski i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 p.p. 256r

LEKARZ-DENTYSTA
Ad. Zadiewicz

powrócił z zagranicy.
Przyjmuje Piotrkowska 120,
telefon 14-03. 2369

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon M 19-41. Leczenie Syphilisu „Erlloh-Hata 606”. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiec. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8
Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna
W niedzielę od 8-1-ej.
Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. KLOSENBERG
powrócił.

Choroby nerwowe.
Mieszka obecnie Piotrkowska № 10, telef. 21-27 3123

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 83, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfilis. Od 8 1/2-11 1/2 r. i od 5-8.
Niedziele i święta 9-12 r. 2305

Dr. Eugenia KERER GERSZUNI
choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5-8 po poł., W niedzielę od 9-12-ej. 2721

St. Dąbrowski
powrócił

Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Lecznicy.

Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-93 263 (róg Rozwadowskiej) № 1).

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA

ŚWIAT ZWIERZĄT

wydanie polskie pod redakcją profesora Jana Sosnowskiego.
Barwne opisy życia i obyczajów zwierząt.

Tom II. Ptaki, ryby, płazy, gady, owady

obejmuje blisko 400 stron tekstu, 12 rycin wielobarwnych na osobnych tablicach i 650 ilustracji w tekście. Wychodzi w 12 zeszytach po 60 kop., z przes. kop. 70. Dotychczas wyszło 5 zeszytów; dalsze ukazują się dwa razy na miesiąc.

Tom I. Zwierzęta ssące

obejmuje blisko 400 stron tekstu na pięknym kredowym papierze. Zawiera 550 ilustracji w tekście, fotografii, zdjęmowanych z natury, oraz 13 rycin wielobarwnych na osobnych tablicach.

Cena za egzemp. broszurowany rb. 8, w ozdobnej opr. rb. 10.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 5045

Licytacja.

Dnia 5/10 października r. b. w zjeździe sędziów pokoju w Łodzi odbędzie się licytacja nieruchomości położonej przy ulicy Cegielnianej Nr. 62, po zmarłym Janie Kulpińskim od sumy 550 rb. 3840

Potrzebne natychmiast

ZDOLNE SZTOPERKI

do sztopowania gotowych towarów sztrajchgarowych.

APPRETURA I FARBIARNIA
Arthur Meister, Nowe-Rokicie.

3824

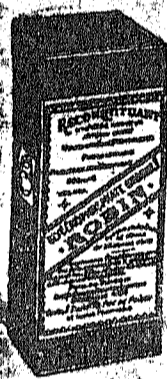


Pracownia Gorsetów „MARTY”

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu).

Poleca świeżo otrzymane fasony paryskie. Wielki wybór gorsetów gotowych. Biushaltery, pasy brzuszne, gorseciki dziecięce do prostego trzymania. Przyjmuje gorsety do przerobki, reparacyj i prania. 3792

GLYCEROPHOSPHATE ROBIN



Glycerofosfat ziarnisty
ROBIN'A

GLYCEROFOSFAT WAPNIA I SOBY
Stosowany w szpitalach paryskich
Wzmacniający system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rośnięcia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, przeciwko neurastenii, przeciętnemu umysłowemu i p. Przyjemny w smaku, zarzuwa się w małej ilości mleka lub wody. Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek. 0067

Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowań.
Sprzedaż w aptekach i w większych sklepach apiecznych.

Jest do sprzedania

DOM

o 4-ch mieszkaniach, z placem, oraz konie i 2 wozy ze stałą robotą, w cenie 2,900 rb. Wiadomość: ul. Brajera 35 u kowala, Radogoszcz. 5820

SKLEP

do wynajęcia.

Ul. Główna 33. 3814

Zaginął paszport wydany przez wójta gm. Chotcza, pow. liżckiego, gub. Radomskiej, wydany 3-go listopada st. st. 1908 r. za № 370, na imię Henryka Dobrowolskiego. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem do redakcji „Rozwoju”, pod adresem H. Dobrowolski, 5850

Powóz półkryty

i perelotka do sprzedania
Wiadomość: ulica Główna № 33. 3818

Bardzo ważne!!!

Kupuje stare sztuczne zęby całe i połamane. Wiadomość: Łódź ul. Cegielniana 33 Hotel „Liwadja” № 2
Rano od 10 do 6-ej wiec. 3744

Zginęła srebrna papierośnica, w teatrze popularnym dnia 6-go października wieczorem, z napisem (Zośka) Stanisław Budnik. Uprasza się taskawego znalazcę o odniesienie: ul. Suwalska № 9, do p. Budnik za sowitym wynagrodzeniem. 3818

Zalutwiam podania, apelacje, oraz prośby na Najwyższe Imię w sprawach ulgowych dla rekrutów.

A. Mazowiecki

b. urzędnik wydziału prawnego, Piotrkowska № 109, prawa oficyna. 3842

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od godziny 9-11 r. i od 8-8 po poł., panie od 4-6 po poł.; w niedziele i święta od g. 8 do 12 rano. 1403r

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemogie płciowe.
Leczenie syphilisu ERLICH-HATA „606-914”
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-3 w., panie od 6-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

Dr. L. KLACZKIN

Konstanyńska 11.
Syphilis skórne wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU ERLICH-HATA 606. 744r
Przyjm. od 8-1 rano i od 6-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i św. tylko 1 rano.